



## Kozak (1849)

Muzyka: Stanisław Moniuszko

Słowa: Jan Czeczot

Tam na górze jawor stoi jawor zieloneńki,  
ginie kozak w obcej stronie kozak młodzusięńki.

Ginę, ginę w obcej stronie śmierć mi oczy tuli,  
proszę ciebie moja miła donieś to matuli /x2

Przyszła matka, przyszła matka, przyszła matuleńka,  
obróciła blade lica przeciw synaleńka,

Otóż widzisz mój syneczku moje drogie dziecię,  
nie słuchałeś ojca matki, takie twoje życie/x2

Proszę matko, proszę ciebie, pięknie pochowajcie:  
Niech we wszystkie biją dzwony, w organy zagrajcie!  
Niech mnie tylko nie chowają popy ani djaki,  
Jeno same ukraińskie grzebią mnie kozaki!

## Zakuwała Zozuleńka | Закувала зозуленька (XVIII w.)

muzyka i słowa: pieśń tradycyjna, autor nieznany

Zakukała kukuleczka w wiśniowym sadeczku,  
Opłakała matka syna na żółtym piaseczku.  
Nie tak ona opłakała, jak lamentowała,  
Biorą, biorą jej do wojska kochanego syna.  
Ruszaj, ruszaj, mój syneczku, ruszaj i nie zwlekaj,  
Za rok, za dwa, lub za cztery do domu powracaj.  
Oj rad bym ja, moja matuś, jeszcze wcześniej wróce,  
Lecz pode mną konik kary potknął się kopytem.  
Jak usłyszysz, moja matuś, że ja tutaj zginął,  
Oddaj, oddaj moim druhom wszystkie me koszule.  
Lepiej mi, oj, mój syneczku, po płotach rozrzucić,  
Pęka serce, gdy mam odziać czyjeś obce dzieci.

### Закувала зозуленька

Оплакала мати сина на жовтім пісочку.  
Не так вона й оплакала, як обголосила,  
Беруть, беруть й у солдати хорошого сина.  
– Іди, іди, мій синочку, іди, не барися,  
За год, за два, за чотири та й назад вернися.  
– Ой рад би я, моя ненька, ще й раніше вернуться,  
Піді мною кінь вороний на копит спіткнувся.  
Як почувеш, моя ненька, що я тут залежу,  
Даси, даси товаришу проносить одежу.  
– Ой лучше ж я, мій синочку, по тину розкину,  
Тяжко-важко наряжати чужую дитину.